

Kraków, dnia 11 listopada 2021 r.

Spółeczność akademicka
UP w Krakowie

Drodzy i Szanowni Państwo,

Jako przewodniczący uczelnianej Solidarności zwracam się do wszystkich Pań i Panów – z okazji naszego narodowego ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI – z życzeniami, abyśmy 11 LISTOPADA przeżyli w nastroju radości, dumy z faktu, że jesteśmy POLAKAMI i nadziei na dalszy wspólny rozwój naszej OJCZYZNY.

By wszyscy ci, którzy jątrzą, psują, niszczą POLSKĘ – zamilkli!!!

NIEPODLEGŁOŚĆ naszego kraju budować trzeba i wzmacniać każdego dnia. Tylko wtedy przetrwamy jako PAŃSTWO silne, z którym wszystkie inne państwa muszą się liczyć.

A teraz parę słów na temat tego, co dzieje się w UP.

Na bazie pseudo związku spod znaku wściekłego kota, próbuje się organizować grupy osób, które interesy własne przedkładają nad dobro ogólne.

Osoby z tej grupki oceniają władze UP – wyłącznie negatywnie, w każdej sprawie i w każdej decyzji Rektora widzą zło.

Analogia z opozycją parlamentarną („totalną”) dość oczywista.

Większość tych osób to pracownicy słabi, nieefektywni naukowo i dydaktycznie, bojący się nieuchronnego zwolnienia z pracy w UP. I dlatego chronią się pod parasol „wściekłokocię” pseudo związku. Formułują niedorzeczne oczekiwania wobec Rektora, żądają – w trybie ultimatywnym – czegoś, co nie jest zgodne z prawem.

Państwowa Inspekcja Pracy wytknęła poprzednim władzom UP całkowity brak kontroli nad organizacją pracy dydaktycznej. Zarzuty dotyczą prorektora ds. dydaktyki i oczywiście b. rektora K. Karolczaka.

Dział Nauczania i Współpracy z Oświatą (obecnie dział Dydaktyki) „pracował” zgodnie z preferencjami personalnymi: wszystko dla „swoich”, utrudnianie życia w UP innym.

Wszystko to, co dzieje się teraz w naszym uniwersytecie wynika z działań uzdrawiających jego strukturę i działalność.

Pomawianie Rektora o złe intencje jest rozpaczliwą próbą obrony osób „pomawiających” przed obniżeniem własnego statusu pracowniczego, przed ewentualną utratą etatu, w ramach którego praca była lekką, łatwą i przyjemną, a studenci byli kłopotliwym dodatkiem do owej pracy. Nie mówiąc już o rozwoju naukowym, który w przypadku większości „kocich” pseudo związkowców i ich akolitów był mniej niż mizerny.

Nasza renoma, nasza marka – UP – to wartość, którą trzeba wzmacniać każdego dnia: poprzez rzetelną pracę, dydaktykę rozwijającą studentów, poprzez innowacyjne badania naukowe.

Koncentracja niektórych osób – aktualnych lub byłych pracowników UP – wyłącznie na szkalowaniu naszej uczelni obróci się przeciwko nim samym. To jest oczywiste.

Wróćmy z powrotem do problemów uniwersalnych. Pojęciem uniwersalnym – szczególnie teraz aktualnym – jest PATRIOTYZM.

Kochajmy wszystko to, co wiąże się z marką, hasłem, logo „POLSKA”!!! Bądźmy aktywni w budowaniu tego dobrego i konstruktywnego, co wiąże się z kolebką i aktualnością naszego życia, bądźmy autentycznymi PATRIOTAMI.

Drodzy Pracownicy UP,

Bądźmy także patriotami naszej UCZELNI – naszej małej zawodowej OJCZYZNY!

W ramach naszego UNIWERSYTETU budujmy to, co dla niego dobre, konstruktywne i przyszłościowe.

Kochajcie POLSKĘ, akceptujcie nasz UNIWERSYTET POEDAGOGICZNY!

Wszak nasz UNIWERSYTET jest częścią naszej wspaniałej OJCZYZNY!

Jeszcze raz pozdrawiam bardzo serdecznie (i świątecznie)

wszystkich Czytelników tego tekstu



JAN WŁADYSŁAW FRÓG
PRZEWODNICZĄCY KU NSZZ „S”
W Uniwersytecie Pedagogicznym
im. Komisji Edukacji Narodowej
w Krakowie